

# Chiński sposób na podbój Europy - Ulefone radzi sobie coraz lepiej

Zachodnie rynki muszą mierzyć się z nowymi wyzwaniami. Chińskie produkty przestały być synonimem niższej jakości i stają się rzeczywistą alternatywą dla elektroniki sprzedawanej w Europie. Przykładem jest powstała w 2014 roku chińska marka Ulefone, która proponując coraz lepszej jakości produkty w niskiej cenie, skutecznie konkuruje w naszej rodzimej Europie.

## Gdzie leży sekret niskiej ceny?

Niska cena bierze się z możliwości nabycia podzespołów w konkurencyjnych cenach oraz stosowaniu niskiej marży. Większość producentów produkuje telefony w fabrykach położonych na terenie Chin, a następnie sprowadza je do Europy. W wysokiej cenie końcowej zawarte są koszty logistyczne, dystrybucji, promocji i wysokie narzuty.

Strategia biznesowa marki Ulefone różni się od tej kojarzonej do tej pory z rynkiem chińskich produktów o niskiej jakości. Producent mocno podkreśla, że zależy mu na wykorzystywaniu zaawansowanej technologii oraz kompleksowej i szczegółowej kontroli jakości, która przyczynia się do wzrostu wykrywalności wad fabrycznych. A co za tym idzie, także zwiększa zaufanie konsumentów.

W fabryce marki Ulefone działają nie tylko nowoczesne linie produkcyjne, ale również doskonale wyposażone laboratoria z zaawansowanymi technicznie urządzeniami do testowania, które pod żadnym względem nie odbiegają od posiadanych przez konkurencję.

## Europa czuje oddech na plecach

Mimo, że chiński producent pojawił się na zachodnim rynku dopiero cztery lata temu, to z każdym rokiem jest coraz bardziej rozpoznawalny, a kolejni klienci decydują się mu zaufać. Po początkowym braku zaufania coraz więcej ludzi zaczyna się przekonywać do produktów Ulefone. I nie ma się czemu dziwić, bo urządzenia technologicznie niczym nie ustępują konkurencji, a jeśli chodzi o cenę, to bywa ona wyjątkowo korzystna.

Kupujący w Europie dokonują racjonalnej oceny i zamiast przepłacać za telefony ze średniej półki wolą nabyć produkty o podobnej jakości, ale w dużo niższej cenie. Współczesny konsument jest już coraz lepiej wyedukowany technologicznie i potrafi ocenić wartość produktu, analizując jego parametry, wady i zalety.

Nabywając produkty chińskich marek na popularnych portalach, należy mieć jednak na uwadze, że bardzo często nie posiadają one gwarancji. Dlatego warto kupować od oficjalnych dystrybutorów, którzy w przypadku wady fabrycznej urządzenia zapewnią kompleksową obsługę reklamacyjną.

## Ulefone podniósł rzuconą rękawicę?

Europejski rynek telefonów jest wymagający dla chińskich producentów. Oferowane modele muszą się zarówno czymś wyróżniać, jak i nie mogą odbiegać od współczesnych trendów w estetyce.

*Ulefone wciąż ściga się z konkurencją, pracując nad nowymi i lepszymi modelami. O tym, że rośnie w siłę i umacniania swoją pozycję na rynku świadczy także fakt, że światowy gigant procesorowy MediaTek, powierzył marce Ulefone premierę swojej najnowszej konstrukcji Helio P70. Układ ten został zaprezentowany po raz pierwszy w modelu Ulefone T2 Pro, podczas największych tegorocznych targów branżowych MWC w Barcelonie - ocenia Mariusz Jasioneck, dyrektor ds. rozwoju w Dziale Technologii Mobilnych CK Mediator Polska.*

*Kolejnym przykładem rosnącego potencjału Ulefona jest ogromne zaangażowanie firmy w testowanie wytrzymałości swoich produktów. Rozpoczęto nawet testy urządzeń wodoodpornych 10 m pod wodą, we współpracy z nurkami. W głębinach sprawdzano płynność pracy, wytrzymałość oraz jakość zdjęć i filmów wykonywanych za pomocą kamery nowego modelu Armor 3T. Osobiście uważam, że o marce Ulefone będziemy słyszeli coraz więcej, a produkty z takim logo podbiją serca klientów na całym świecie – dodaje.*

Jak podsumowuje oficjalny dystrybutor marki Ulefone w Polsce, za ostatni hit sprzedażowy można uznać model Ulefone X. Już pierwszy rzut oka na jego specyfikację może robić wrażenie – telefon wyposażony jest w 4 GB RAM-u, ośmiordzeniowy procesor MediaTek Helio P23, wykonany w 16-nanometrowym procesie technologicznym FinFET, Androida w wersji 8.1 i 64 GB wewnętrznej pamięci (można rozbudować do 256 GB). Urządzenie posiada akumulator o pojemności 3300 mAh, co według zapewnień producenta powinno starczyć na 290 godzin w trybie czuwania lub 10 godzin rozmów czy 20 godzin oglądania filmów. Wyświetlacz ma rozdzielczość HD+ (1512 x 720px). Taka konfiguracja pozwala na bezproblemowe i co najważniejsze codzienne komfortowe użytkowanie telefonu. Warto również zwrócić uwagę na wcięcie, czyli modny obecnie „notch”, który pozwala zwiększyć ekran kosztem ramek wokół wyświetlacza.

Na sam koniec można pokusić się o pytanie, czy marka Ulefone jest gotowa na długie starcie z gigantami rynku smartfonów. Jak na razie sytuacja robi się coraz ciekawsza, bo większa konkurencyjność jest dla klientów ze wszech miar korzystna, a na horyzoncie już pojawiają się nowe modele chińskiego producenta: T2 oraz T2 pro. Jest więc na co czekać.